

Pierwsze czytanie – z Księgi Wyjścia 17, 3-7

Ale lud pragnął tam wody i dlatego szemrał przeciw Mojżeszowi i mówił: «Czy po to wyprowadziłeś nas z Egiptu, aby nas, nasze dzieci i nasze bydło wydać na śmierć z pragnienia?» Mojżesz wołał wtedy do Pana i mówił: «Co mam uczynić z tym ludem? Niewiele brakuje, a ukamienują mnie!» Pan odpowiedział Mojżeszowi: «Wyjdź przed lud i weź kilku ze starszych Izraela ze sobą. Weź w rękę laskę, którą uderzyłeś Nil, i idź. Oto Ja stanę przed tobą na skale, na Horebie. Uderzysz w skałę, a wypłynie z niej woda, i lud zaspokoi swe pragnienie». Mojżesz uczynił tak na oczach starszyzny izraelskiej. I nazwał to miejsce Massa i Meriba, ponieważ tutaj kłócili się Izraelici i wystawiali Pana na próbę, mówiąc: «Czy też Pan jest rzeczywiście wśród nas, czy nie?»

« nazwał to miejsce *Massa i Meriba*, ponieważ tutaj kłócili się Izraelici i wystawiali Pana na próbę »

- Słowo « *massa* » znaczy « *wyzwanie* », a « *merida* » znaczy « *oskarżenie* ».
- Nie ma miejsca na mapie o takiej nazwie, działo się to na pustyni w miejscu zwanym Refidim, gdzieś między Egiptem a Izraelem...

« *Całe zgromadzenie Izraelitów wyruszyło na rozkaz Pana z pustyni Sin, aby przebyć dalsze etapy. Potem rozbili obóz w Refidim... » (Wyj 17,1)*

- Mojżesz prowadził cały tłum kobiet, mężczyzn i dzieci od obozowiska do obozowiska, które rozbijali zawsze przy ujściu wody. Jednak pewnego wieczoru, zmęczeni trudami całego dnia, doszli do Refidim, gdzie zabrakło wody... a przecież na pustyni odwodnienie organizmu może skończyć się śmiercią... w takiej sytuacji, niektórzy ulegają panice :

«*Czy po to wyprowadziłeś nas z Egiptu, aby nas, nasze dzieci i nasze bydło wydać na śmierć z pragnienia?»*

- Ci, którzy nie potrafią zaufać Bogu w godzinie próby, ulegają panice...oskarżają Mojżesza... To tak, jakby mówili, że lepiej być żywym niewolnikiem niż wolnym człowiekiem, któremu grozi śmierć... W obliczu pragnienia i potrzeby napicia się wody, w obliczu śmiertelnego zagrożenia... szybko zapominają, jak ciężkie było życie w niewoli egipskiej... skupiają się tylko na tym, że w tej niewoli mieli co jeść i pic...
- Dobrze wiedzą, że Mojżesz ich prowadzi ale to Bog ich wyzwolił i wyprowadził szczęśliwie z Egiptu...to On czuwa nad całą ich wędrówką... tak więc buntując się przeciw Mojżeszowi, buntują się też przeciw samemu Bogu. Ich radość z uwolnienia przyćmiły lęki, pod wpływem których, ulegli pokusie zwątpienia w Boga. Wtedy Mojżesz zapytał Go :

«*Co mam uczynić z tym ludem? Niewiele brakuje, a ukamienują mnie!*»

Wtedy Bog mu odpowiada : *«Wyjdź przed lud i weź kilku ze starszych Izraela ze sobą. Weź w rękę laskę, którą uderzyłeś Nil, i idź. Oto Ja stanę przed tobą na skale, na Horebie. Uderzysz w skałę, a wypłynie z niej woda, i lud zaspokoi swe pragnienie».*

Mojżesz uczynił, co Bog mu nakazał i ze skały wypłynęła woda.

- Dzięki temu, cały lud nie tylko zaspokoili pragnienie ale też umocnił się w wierze, że Bóg prawdziwie nad nim czuwa.

PSALM 95, 1-2. 6-7. 8-9

*Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu,
wznosmy okrzyki na cześć Skały naszego zbawienia:
przystąpmy z dziękczynieniem przed Jego oblicze,
radośnie śpiewajmy Mu pieśni!*

*Wejdźcie, uwielbiajmy, padnijmy na twarze
i zegnijmy kolana przed Panem, który nas stworzył.
Albowiem On jest naszym Bogiem,
a my ludem Jego pastwiska
i owcami w Jego ręku.*

Obyście usłyszeli dzisiaj głos Jego:

*Nie zatwardzajcie serc waszych jak w Meriba,
jak na pustyni w dniu Massa,
gdzie Mnie wasi przodkowie wystawiali na próbę
i doświadczali Mię, choć dzieło moje widzieli.*

« Nie zatwardzajcie serc waszych jak w Meriba, jak na pustyni w dniu Massa, gdzie Mnie wasi przodkowie wystawiali na próbę i doświadczali Mię, choć dzieło moje widzieli. »

- Ta ostatnia zwrotka śpiewanego dziś psalmu jest streszczeniem tego, co charakteryzuje życie wiary całego narodu wybranego i zarazem każdego z osobna : chodzi tu o zaufanie Bogu.
Narod wybrany za każdym razem, gdy doświadczal trudności na pustyni, zadawał sobie pytanie czy Bóg prawdziwie jest przy nim, czy można Mu całkowicie zaufać...
- W języku hebrajskim słowo « wiara » znaczy « oprzec się na Bogu » czyli ufać Mu... A kiedy się komus ufa, słucha się tego, co on mówi...
 - **Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem - Panem jedynym. Będziesz miłował Pana, Boga twójego, z całego swego serca, z całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił. Niech pozostaną w twym sercu te słowa, które ja ci dziś nakazuję. Wpoisz je swoim synom, będziesz o nich mówił przebywając w domu, w czasie podróży, kładąc się spać i wstając ze snu.**

Przywiążesz je do twojej ręki jako znak. Niech one ci będą ozdobą przed oczami. Wypisz je na drzwiach swojego domu i na twoich bramach. » (Pwt 6, 4-9)

Aby usłyszeć, co mówi Bóg, trzeba mieć « otwarte uszy » :

- *« Nie chciałeś ofiary krwawej ani obiaty, lecz otworzyłeś mi uszy; » (Ps 40,7)*
 - *« Pan Bóg Mnie obdarzył językiem wymownym, bym umiał przyjść z pomocą strudzonemu, przez słowo krzepiące. Każdego rana pobudza me ucho, bym słuchał jak uczniowie. Pan Bóg otworzył Mi ucho, a Ja się nie oparłem ani się cofnąłem. » (Iz 50,4-5)*
- W języku hebrajskim słowa « *sluchac* » w sensie ufać komus i « *byc poslusznym* » mają to samo pochodzenie.

« doświadczaMię, choć dzieło moje widzieli. »

- Zaufanie w wierze opiera się na doświadczeniu opieki Bożej.
- Tym dziełem Bożym jest tu wyzwolenie z niewoli egipskiej. Wspominanie przez naród wybrany tego wyzwolenia, umacnia jego wiarę : przypomina mu, że skoro Bóg uwolnił ich z jarzma niewoli to przecież nie po to, by zgineli z głodu czy pragnienia na pustyni...

« Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu, wznosmy okrzyki na cześć Skąły naszego zbawienia »

- Sa to słowa wyznania wiary : możemy zawsze polegać na Bogu, możemy oprzeć się na Nim, jak na skale...
Na pustyni, naród wybrany zwątpił w Boga, zwątpił że zatroszczy się o jedzenie i wodę dla nich. Jednak On mimo wszystko przyszedł mu z pomocą. W języku biblijnym, począwszy od tego cudownego wydarzenia wytrysnięcia wody ze skały, powtarza się, że Bóg jest Skala Izraela.
- Psalmista zaprasza nas do zaufania Bogu i do wiary, że nawet jeśli pozory wydają się temu przeczyć : Bóg pragnie, byśmy w każdej sytuacji byli wolni i szczęśliwi. On może sprawić, że z każdej naszej porażki czy frustracji, z każdego rodzaju śmierci, wytrysnie źródło wolności i pełni życia...

« Obyście usłyszeli dzisiaj głos Jego »

- Kiedy « slyszymy Jego Głos », każdego dnia możemy zaczynać na nowo, każdego dnia wszystko na nowo staje się możliwe... każdego dnia na nowo uczymy się « słuchac Jego Głosu » i ufać Mu w każdej sytuacji...

« Wejdźcie, uwielbiajmy, padnijmy na twarze i zegnijmy kolana przed Panem, który nas stworzył. Albowiem On jest naszym Bogiem, a my ludem Jego pastwiska. »

- Powyższe słowa, podobnie jak cały psalm są napisane w liczbie mnogiej gdyż wyrażają to, czego doświadczył cały naród wybrany. Są zaproszeniem, by stanąć razem przed Bogiem... To poczucie przynależności do ludu Bożego jest bardzo silne i ważne dla Izraelitów.